IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 128)
z dnia 25 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 128)

25 października 2022 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi;

– rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji;

– rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych;

– rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi Ministra Finansów na dezyderat nr 188 w sprawie zmiany ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu;

– rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi Ministra Klimatu i Środowiska na dezyderat nr 196 w sprawie zmiany ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko;

– rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi Ministra Rozwoju i Technologii na dezyderat nr 200 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych;

– rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi Ministra Rozwoju i Technologii na dezyderat nr 180 w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rozwoju i Technologii na dezyderat nr 254 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie procedur zmiany przeznaczenia terenu na cele budownictwa mieszkaniowego;

– rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 24 ust. 3–7 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1251 ze zm.) (BKSP-144-IX-626/22);

– rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 34 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwo-

wego „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. z 2021 r. poz. 146 ze zm.) (BKSP-144-IX-628/22).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Kaźmierski** dyrektor Departamentu Gospodarki Niskoemisyjnej, **Małgorzata Kutyła** dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami oraz **Łukasz Marciniak** zastępca dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Artur Kołaczek** zastępca dyrektora Departamentu Informacji Finansowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Magda Jagiełłowicz** główny specjalista w Wydziale Prawa Medialnego Departamentu Mediów i Sektorów Kreatywnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Małgorzata Dziemińska** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Marek Kajs** zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska wraz ze współpracownikami oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej, **Katarzyna Abramowicz**, **Jakub Krowiranda**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam.

Otwieram 128. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Stwierdzam kworum.

Projekt porządku posiedzenia został przekazany paniom i panom posłom. Czy do porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że porządek został zaakceptowany, zatwierdzony. Przystępujemy do jego realizacji.

W punkcie pierwszym mamy wniosek Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera, naszego stałego doradcę, o przedstawienie istoty projektu.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Proponowana zmiana w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ma na celu umożliwienie wszystkim organom samorządu terytorialnego na poziomie gminy i powiatu organizowanie i prowadzenie izb wytrzeźwień, a więc bez ograniczania tego prawa wyłącznie do większych miast, bo w tej chwili mamy kryterium liczby mieszkańców. Usunięcie tego kryterium umożliwi podpisywanie mniejszym gminom porozumień z gminami prowadzącymi izby wytrzeźwień, a to spowoduje oczywiście odciążenie Policji od umieszczania osób w stanie nietrzeźwości w jednostkach Policji, a także zmniejszenie ryzyka potencjalnego zagrożenia życia tych osób, bo nie zawsze jednostki Policji mają odpowiednie warunki do umieszczania takich osób. Oczywiście pozwoli też na lepsze, bardziej optymalne wykorzystanie istniejącej w kraju sieci izb wytrzeźwień.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Prowadziłem tę petycję, referowałem ją. Potwierdzam, że dyskusja doprowadziła nas do tej konkluzji, jaka jest zawarta w projekcie ustawy.

Czy Biuro Legislacyjne? Kto z państwa? Proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, na tym etapie nie mamy uwag. Wszystkie nasze uwagi zostały uwzględnione przez pana ministra.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy są zastrzeżenia do przedstawionego projektu ustawy? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła

projekt ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W punkcie drugim, bardzo proszę…

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Przepraszam, jeszcze wybór posła.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę państwa, w związku z tym że referowałem petycję, chciałbym się także podjąć funkcji przedstawiciela Komisji w dalszych pracach nad tym projektem. Czy wobec takiej propozycji… Czy są może inne propozycje? Nie słyszę. Zatem dziękuję, będę dalej reprezentował Komisję w pracach nad tym projektem.

Dziękuję, panie sekretarzu, za czujność oczywiście.

Szanowni państwo, w punkcie drugim mamy projekt ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie projektu.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Projekt zakłada trzy elementy. Po pierwsze, w obecnych przepisach występuje nieaktualny termin przestępstwa z winy umyślnej, czyli pochodzący z Kodeksu karnego z 1969 r. – kodeks z 1997 r. nie posługuje się już tym terminem. Aby możliwie najlepiej odzwierciedlić istotę dotychczasowego rozwiązania, pojawia się propozycja odwołania się do skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe – to jest dokładnie takie samo rozwiązanie, jakie przykładowo występuje w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy – Karta nauczyciela.

W tej chwili ustawa stanowi, że w przypadku członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji ich członkostwo we władzach stowarzyszeń, związków zawodowych, związków pracodawców, organizacji kościelnych lub związków wyznaniowych ulega zawieszeniu. Komisja zdecydowała, że po pierwsze, ten katalog powinien zostać uzupełniony o władze fundacji, wszystkich fundacji. Po drugie, Komisja zdecydowała, że należy wykreślić z tego katalogu władze związków zawodowych, dlatego że art. 214 ust. 2 konstytucji nie pozwala na przynależność członka KRRiT do związku zawodowego. Czyli automatycznie z chwilą powołania członkostwo w związku zawodowym musi wygasnąć, a nie ulec zawieszeniu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Petycję referował pan przewodniczący Jacek Świat. Proszę o pana stanowisko.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Projekt uwzględnia wyniki dyskusji, którą odbyliśmy, i oczywiście ekspertyzy Biura Analiz Sejmowych. Przypomnę, że w 1969 r. był zapis „przestępstwo z winy umyślnej”, który został po nowelizacji Kodeksu karnego rozdzielony na dwie kategorie przestępstw, a więc umyślne przestępstwo w Prawie karnym lub umyślne przestępstwo skarbowe. Oczywiście może dziś nie ma problemów interpretacyjnych, ale myślę, że jednak należałoby tę dwojakość uwzględnić. Przypomnę, że w Komisji już kilkakrotnie rozpatrywaliśmy właśnie takie uwagi, one nie skutkowały, jak pamiętam, naszymi projektami komisyjnymi, ale były akceptowane przez naszych gości z resortów z obietnicą, że te właśnie poprawki będą przy najbliższych okazjach wprowadzone. Szczególnie ważne jest to w przypadku Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która decyduje choćby w procesie koncesyjnym i o wielkich pieniądzach. Myślę, że trzeba *expressis verbis* wskazać, że osoba, która ma takie kompetencje, nie powinna być skazana za umyślne przestępstwo skarbowe, to chyba oczywiste.

Również art. 2 tego projektu dostosowuje sytuację do stanu prawnego. Oczywiście zakres zasiadania w fundacjach można wywnioskować z innych przepisów prawa, ale to jest trochę sięganie prawą ręką do lewego ucha. Powinno to być jasne i jednoznacznie określone w ustawie o radiofonii i telewizji. Dodam, że przyszło do nas pismo przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – w zasadzie to pismo zgadza się z naszymi wnioskami, dlatego sądzę, że powinniśmy ten projekt przyjąć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę, pani.

Legislator z Biura Legislacyjnego Katarzyna Abramowicz:

Dzień dobry. Katarzyna Abramowicz, Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, na tym etapie nie zgłaszamy uwag do projektu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby w sprawie tego projektu zabrać głos? Nie widzę. Czy jest sprzeciw? Pani, proszę bardzo.

Główny specjalista w Wydziale Prawa Medialnego Departamentu Mediów i Sektorów Kreatywnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magda Jagiełłowicz:

Dzień dobry. Magda Jagiełłowicz, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Chciałam tylko przekazać, że wszystkie te zmiany, o których państwo posłowie mówili, również uznajemy za zasadne. Z tym że po prostu ze względu na to, że mają taki charakter porządkujący, moglibyśmy je uwzględnić przy kolejnej nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Natomiast jeśli państwo przygotowali już swój projekt poselski, to oczywiście przygotujemy stanowisko rządu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia projektu ustawy? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Proponuję, by sprawozdawcą Komisji w dalszych pracach nad tym projektem był pan przewodniczący Jacek Świat, który referował petycję. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja tak zdecydowała.

W kolejnym punkcie mamy wniosek Komisji o przyjęcie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie projektu.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Celem tej zmiany w ustawie jest zwolnienie z opłaty uzdrowiskowej osoby korzystającej czasowo z lecznictwa uzdrowiskowego na terenie gminy swojego zamieszkania, ale mieszkającej jednak poza obszarem, któremu nadano status uzdrowiska, czyli przykładowo poza miejscowością mającą status uzdrowiska, ale na terenie gminy. Przepraszam, od razu powiem jedną rzecz, bo dostrzegłem, że wypadł pewien fragment, czyli dokładnie wyrazy „z opłaty uzdrowiskowej", na końcu pierwszego punktu uzasadnienia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Czyli jak powinien brzmieć?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

„Zwalniającej osoby korzystające czasowo z lecznictwa uzdrowiskowego na terenie gminy swojego zamieszkania, mieszkającej jednak poza obszarem, któremu nadano status uzdrowiska, z opłaty uzdrowiskowej".

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jacek Pędzisz:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, na tym etapie Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia projektu z uzupełnieniem w uzasadnieniu przedstawionym przez pana Krzysztofa Patera? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt.

Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Proponuję, by pani przewodnicząca Augustyn była przedstawicielką Komisji w dalszych pracach nad tym projektem. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja zdecydowała zgodnie z rekomendacją. Dziękuję.

Dziękuję przedstawicielom Biura Legislacyjnego, dziękuję państwu za pracę nad tymi projektami. Pan Krzysztof Pater wykonał tę zasadniczą część prac nad projektami – też bardzo dziękuję w imieniu Komisji. Są to kolejne takie nasze cegiełki do porządkowania sytuacji prawnej.

Przechodzimy do punktu czwartego. Bardzo proszę przedstawiciela ministra finansów o przedstawienie uzupełnienia odpowiedzi na dezyderat nr 188 w sprawie zmiany ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Kto z państwa?

Zastępca dyrektora Departamentu Informacji Finansowej Ministerstwa Finansów Artur Kołaczek:

Dzień dobry. Artur Kołaczek, zastępca dyrektora Departamentu Informacji Finansowej Ministerstwa Finansów.

Odnosząc się do dezyderatu nr 188 oraz odpowiedzi Ministerstwa Finansów, chciałbym podkreślić, że przepisy odnoszące się do obowiązków m.in. podmiotów oferujących usługi hazardowe są zawarte w ustawie z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Przepisy tej ustawy stanowią implementację przepisów unijnych, dyrektywy z 2015 r. w sprawie przeciwdziałania, wykorzystywania systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu.

W dyrektywie, tak jak i w ustawie, odniesiono się również do podmiotów oferujących usługi hazardowe jako tych, które w związku z tym, że ich działalność stanowi zwiększone ryzyko prania pieniędzy i finansowania terroryzmu, podlegają wzmożonym środkom ostrożności. Dlatego też w ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu wskazano w katalogu instytucji te podmioty, w tym podmioty oferujące loterie fantowe. Jednakże zarówno przepisy unijne, jak i przepisy polskie, które wdrażają przepisy unijne, odnoszą się do podejścia opartego na analizie ryzyka w kontekście przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Czyli nie tylko formalna treść przepisów, ale też analizy, które są na bieżąco robione, stanowią podstawę dla budowania systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. W dyrektywie, o której mówiłem, w art. 2 ust. 2 odniesiono się do tego faktu w kontekście podmiotów oferujących usługi hazardowe, wskazując, że państwa członkowskie mogą zdecydować o wyłączeniu w całości lub w części podmiotów świadczących tego typu usługi z krajowych przepisów transponujących niniejszą dyrektywę, jednakże na podstawie wykazanego niskiego ryzyka, z jakim wiąże się charakter i w stosownych przypadkach skala funkcjonowania tych usług. Co oznacza, że państwo członkowskie powinno przeprowadzić stosowną analizę, bazując w tym nie tylko na swoich informacjach, ale także na informacjach publikowanych przez Komisję Europejską w sprawozdaniu, o którym jest mowa w art. 6 tej dyrektywy – sprawozdanie to jest kolokwialnie nazywane ponadnarodową oceną ryzyka prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu. O każdej decyzji podjętej przez państwo członkowskie na mocy wyżej wymienionych przepisów powiadamia się Komisję Europejską i przekazuje uzasadnienie, które jest podstawą tego wyłączenia.

Obecnie w Unii Europejskiej, od 2021 r., trwają zaawansowane już prace nad przebudową systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w Unii Europejskiej. Będzie to polegało m.in. na wprowadzeniu rozporządzenia wprost obowiązującego w krajach członkowskich, które będzie zawierało katalog instytucji obowiązanych, a także obowiązki tych instytucji obowiązanych. Część przepisów, które obecnie są w dyrektywie, pozostanie na poziomie dyrektywy. Przebudowane są również inne akty prawne, które są podstawą unijnego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy

oraz finansowaniu terroryzmu, ale dla naszego tematu akurat są mniej istotne w tym przypadku.

Podkreślam fakt prac nad tym pakietem, gdyż tak naprawdę przepisy krajowe będą w dużym stopniu uzależnione od tego, w jakim kształcie zostaną przyjęte na poziomie Unii Europejskiej przepisy dotyczące przeciwdziałania praniu oraz finansowaniu terroryzmu. W każdym razie, jak sądzę, część przepisów, które obecnie obowiązują w dyrektywie, pozostanie. Ministerstwo Finansów będzie przebudowywało system przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu po uchwaleniu pakietu AML – przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz sfinansowaniu terroryzmu w Unii Europejskiej.

Wstępnie oceniliśmy ryzyko związane z loteriami fantowymi na poziomie niskim i weryfikujemy to w ramach aktualizacji tzw. krajowej oceny ryzyka prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu. Tym samym będziemy mieli też materiał, który pozwoli nam odpowiednio odnieść się do tego problemu przy implementacji obecnie projektowanych przepisów Unii Europejskiej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jednak mimo wszystko jeszcze mam pewien niedosyt, dlatego że dosyć ciężkie działa są wytaczane i rozumiem potrzebę wytaczania tych ciężkich dział. Jednak wielokrotnie w życiu mi się zdarzało organizować tego typu loterie fantowe na naprawdę drobne cele i drobne kwoty. Nawet wtedy pewnie nie przypuszczałem, że w związku z tym jest takie ryzyko. Myślę, że w przypadku większości z tych loterii fantowych, które są organizowane, to ryzyko jest tak naprawdę zerowe i w ogóle powinny zostać jednoznacznie wyłączone. Z tym że powinny być też jasne kryteria tego wyłączenia.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę pana Krzysztofa Patera, naszego stałego doradcę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Po lekturze drugiej odpowiedzi, odpowiedzi uzupełniającej, miałem podobne odczucia jak pan poseł. Natomiast wyjaśnienia pana dyrektora jednak szereg wątpliwości rozwiewają. Po pierwsze, jeżeli projekt jest na etapie bardzo zaawansowanym, to wciąż jest prawdopodobieństwo, że projekt przejdzie proces legislacyjny na poziomie Unii Europejskiej w tej kadencji Parlamentu Europejskiego, w tej kadencji Komisji Europejskiej, czyli do 1924 r., bo wybory do Parlamentu Europejskiego odbywają się w maju 1924 r. Zaraz potem mamy proces kształtowania Komisji Europejskiej, czyli tak de facto zostaje nam rok 2023.

Rozumiem też, że jeżeli będziemy mieli do czynienia z rozporządzeniem oraz zostawieniem na poziomie dyrektywy pewnej części rozwiązań, to czeka nas bardzo poważna zmiana czy przebudowa ustawy, bo kwestie, które będą regulowane rozporządzeniem, już nie pojawią się w ustawie. W tym momencie oczywiście także mamy informację o tym bardzo niskim ryzyku, czyli o prawdopodobieństwie, że po zmianach ustawowych będziemy mieli problem fundacji loterii fantowych w jakiś sposób uregulowany, rozwiązany, w przypadku kiedy rzeczywiście będą takie incydentalne, okazjonalne loterie organizowane choćby przy okazji różnych przedsięwzięć.

Jedyna wątpliwość, która w tej chwili jeszcze jest, jest taka, czy nie można zrobić szybkiej zmiany ustawowej teraz, bo przecież jak będziemy mieli rozporządzenie, będziemy mieli dyrektywę, to będzie *vacatio legis* na poziomie europejskim prawdopodobnie na poziomie około dwóch lat. Czyli wylądujemy w roku mniej więcej 2026 r., może końcówka 2025 r. Czy nie można byłoby pomyśleć o szybkiej nowelizacji ustawy w ślad

za tym, co pan dyrektor powiedział o niskim ryzyku fundacji, po prostu siłami czy z inicjatywy rządowej lub samodzielnej bądź doklejeniu tego do innych rozwiązań, nad którymi na pewno Ministerstwo Finansów pracuje – po to, żeby umożliwić tym fundacjom prostszą procedurę organizacji loterii fantowych szybciej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MF Artur Kołaczek:

Trudno mi teraz odnosić się do kwestii związanej z pracami legislacyjnymi, bo decyzje na ten temat zapadają na wyższym poziomie. Kwestia oczywiście dołączenia odpowiedniego przepisu do projektowanych obecnie ustaw, które są pod nadzorem Ministerstwa Finansów, jest możliwa, ale tak jak powiedziałem, to nie jest decyzja, którą ja podejmuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Panie pośle, zatem trudna sprawa, ale konieczna konkluzja i rekomendacja.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak po prostu przyjąć uzupełniającą odpowiedź.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy wobec rekomendacji, by przyjąć uzupełnioną odpowiedź, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła odpowiedź. Dziękuję panu dyrektorowi.

W kolejnym punkcie proszę przedstawiciela ministra klimatu i środowiska o przedstawienie uzupełnionej odpowiedzi na dezyderat nr 196 w sprawie zmiany ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska Marek Kajs:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Marek Kajs, zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska.

Wypowiadając się w kwestii dezyderatu nr 196 z dnia 2 lutego 2022 r., chciałem wskazać, że uzupełnienie odpowiedzi zostało skierowane do Sejmu 3 sierpnia tego roku, zatwierdzone przez pana wiceministra Adama Guibourgé-Czetwertyńskiego. Uzupełnienie dotyczy zasadniczo informacji uzupełniających, w których wskazaliśmy, że na tamten czas trwały prace w ramach projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu uproszczenia procedur administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców. Projekt ustawy wprowadzał zmiany w art. 73 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko. Zgodnie z projektem wniosek o wydanie decyzji środowiskowej będzie można składać w postaci papierowej albo w formie dokumentu elektronicznego. Tego dotyczyło uzupełnienie dezyderatu.

Na dzień dzisiejszy mogę wskazać, że ustawa, o której mówiłem, już 7 października 2022 r. została przyjęta przez parlament, a 21 października tego roku podpisana przez pana prezydenta. W tym momencie jest trzymiesięczne *vacatio legis* wejścia w życie tych przepisów. Zatem za trzy miesiące wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, czego dotyczyła pośrednio treść dezyderatu, będzie można składać w formie dokumentu elektronicznego.

Dezyderat szedł dalej, Wysoka Komisja wskazywała na nieuchronność procesu cyfryzacji procedur administracyjnych i postulowała o wprowadzenie możliwości składania w formie elektronicznej również raportu oddziaływania na środowisko, a także karty informacyjnej przedsięwzięcia. Odnosząc się do tego, chciałbym dodatkowo uzupełnić odpowiedź na dezyderat, wskazując, że w tym momencie został zainicjowany i trwa rządowy proces legislacyjny w ramach zmiany ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (projekt UD427). Jest to projekt, którego autorem jest Ministerstwo Rozwoju i Technologii we współpracy z Głównym Urzędem Nadzoru Budowlanego.

Jednym z rozwiązań, które jest proponowane w projekcie, jest stworzenie systemu do obsługi postępowań administracyjnych w budownictwie, który to system będzie umożliwiał właśnie składanie w formie elektronicznej wniosku, ale również dokumentacji, m.in. również o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W domyśle ma być to platforma składania wniosków, ale również obsługi postępowań, czyli udostępniania dokumentacji organom współdziałającym, prowadzenia konsultacji i opiniowania. Czyli taki portal, nad którym teraz w ramach uzgodnień międzyresortowych pracujemy i będziemy pracować, który w pełni odpowiada postulatom Wysokiej Komisji zaproponowanym w dezyderacie. Zgodnie z tymi postulatami, jak państwo dostrzegli tę nieuchronność cyfryzacji, a jednocześnie dostrzegli państwo problemy, które są związane z takim procesem cyfryzacji i z tym, że ciężko jest wprowadzić takie rozwiązania z dnia na dzień w bardzo skrótowej, takiej krótkiej formule legislacyjnej, bo są to skomplikowane uwarunkowania, będziemy musieli dyskutować na temat właśnie sposobu takiego obiegu dokumentów czy formy takiego portalu, żeby z jednej strony umożliwić cyfryzację procesu, łatwy dostęp do tych procedur, oszczędność papieru, a z drugiej strony umożliwić organom zaangażowanym w proces budowlany efektywne prowadzenie tychże postępowań. Tyle z mojej strony.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko w sprawie tej odpowiedzi.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Z odpowiedzi wynika, że rząd idzie w kierunku postulatu zawartego w petycji w rozsądnych granicach, dlatego że trzeba mieć świadomość, że nie wszystkie wielkie dokumenty da się w sposób wygodny, prawidłowy obrabiać, patrząc na ekran komputera. Dlatego wydaje się, że celowym jest przyjęcie odpowiedzi, a w konsekwencji uznania, że rząd już realizuje istotną część postulatu zawartego w petycji – nieuwzględnianie dalszej części petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Zatem jest rekomendacja, byśmy przyjęli odpowiedź. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy wobec rekomendacji, by przyjąć uzupełnioną odpowiedź, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła uzupełnioną odpowiedź ministra klimatu i środowiska.

Dziękuję.

Zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska Marek Kajs:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela ministra rozwoju i technologii o przedstawienie uzupełnionej odpowiedzi na dezyderat nr 200 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Kto z państwa?

Dyrektor Departamentu Gospodarki Niskoemisyjnej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Andrzej Kaźmierski:

Andrzej Kaźmierski, dyrektor Departamentu Gospodarki Niskoemisyjnej.

Proszę państwa, na wstępie zaznaczę, że sprawa dotyczy ustawy, która została przyjęta 5 lipca przez Radę Ministrów i 14 lipca wpłynęła do laski marszałkowskiej.

Co do meritum – tu są przedstawione dwa elementy podstawowe, mianowicie możliwość budowy domów w odległości większej niż 500 m od elektrowni wiatrowej i możliwość zmiany miejscowego planu zagospodarowania. Co do meritum absolutnie się zgadzamy i cel ten jest realizowany w nieco inny sposób niż w dezyderacie przez rzeczoną ustawę. Z dwoma zastrzeżeniami, czyli budowa nowych domów w odległości większej niż 500 m od elektrowni wiatrowych może następować pod warunkiem, że ocena środowiskowa została wykonana i nie wskazuje na konieczność większej odległości. Po drugie,

że jest zgoda co do zmiany miejscowego planu zagospodarowania – zgoda mieszkańców, gdzie przewidziano osobny tryb konsultacji. Odpowiada to z kolei celom podstawowym legislacji, żeby zapewnić zgodę mieszkańców.

Druga część dotyczyła korekty zapisu art. 15 ust. 8 ustawy, to był przepis przejściowy, żeby nabrał charakteru stałego. Zrealizowaliśmy to w nieco inny sposób – on jest całkowicie uchylany, natomiast inne zapisy zezwalają właśnie na tworzenie nowych miejscowych planów, a te miejscowe plany, które wykraczają poza zasięg oceny na środowisko i sięgają poza te 500 m i wynik oceny środowiskowej, pozostają ważne i mogą być nadal wykorzystywane. Czyli cele funkcjonalne dezyderatu w pełni zostały spełnione, natomiast pozostały uwarunkowania społeczne i środowiskowe, które były głównym celem ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Myślę, że sytuacja jest jednoznaczna, ale bardzo proszę o pana stanowisko.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mimo wszystko mam jeszcze pewien niedosyt. Podstawowy argument, który mówił o tej odległości, to jest kwestia wpływu na zdrowie, nie tylko na środowisko, bo mówiąc „mając na uwadze środowisko", mamy na uwadze w zasadzie środowisko inne od środowiska rolniczego. Natomiast środowisko rolnicze jest pełnoprawnym środowiskiem i takim powinno pozostać. Patrzymy, jaki jest wpływ danej inwestycji na nieużytki, a nie patrzymy na tereny, gdzie przebywają ludzie, gdzie ludzie pracują. Teraz jest kwestia nie tylko mieszkania, ale kwestia zlokalizowania stanowiska pracy, żeby nie wyszła później sytuacja taka jak jest w przypadku linii energetycznych, o których mówiłem, gdzie odległości w jedną i w drugą stronę są różne, ponieważ jedne wynikają z jednych przepisów, a drugie wynikają z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, które określają, że teoretycznie można dom wybudować – tylko że nie można budować, bo w danym miejscu nie można zorganizować stanowiska pracy. Konieczne są jednoznaczne przepisy i chyba też są potrzebne jednoznaczne przepisy dotyczące właśnie tego obszaru, na którym mieszkańcy czy też użytkownicy tej przestrzeni wyrażają lub nie wyrażają zgody – muszą się po prostu wypowiedzieć. Jest to też bardzo ważna kwestia, bo jest takim podstawowym postulatem, który był zapowiedziany przed wyborami w 2019 r., więc jest to istotna kwestia.

Dziękuję w tym momencie, tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Panie dyrektorze, proszę zatem o pana…

Dyrektor departamentu MRiT Andrzej Kaźmierski:

Przed wyborami w 2015 r. W 2015 r. był zapowiadany ten postulat wprowadzenia ograniczenia.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Nie, przepraszam, chodzi mi o 2019 r. i tam pojawiła się kwestia, że nie będą bez zgody mieszkańców lokalizowane na obszarach wiejskich inwestycje mogące szkodzić – i to jest 2019 r.

Dyrektor departamentu MRiT Andrzej Kaźmierski:

Będę…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panowie, ale co do istoty.

Dyrektor departamentu MRiT Andrzej Kaźmierski:

Tak, co do istoty, rzeczywiście, ale to było w programie Prawa i Sprawiedliwości w 2015 r. Natomiast dokładnie to realizuje ta ustawa. Uwaga pana posła nie odnosi się do dezyderatu, bo dezyderat był, żeby zezwolić właśnie na budowę. Natomiast co do ustawy leżącej, jak mówię, w lasce marszałkowskiej – jak najbardziej przewiduje ona z jednej strony dodatkowe, poszerzone konsultacje społeczne i to jest oczywisty warunek w ogóle lokalizacji czy zmiany miejscowego planu zagospodarowania. Z drugiej strony podkreślam, że ocena środowiskowa nie dotyczy nieużytków, dotyczy również estetyki, również migających cieni i wszelkich elementów, na przykład dewastacji krajobrazu, tak że dotyczy bardzo wielu aspektów. Do tej pory nie stwierdzono oddziaływania zdrowotnego elektrowni wiatrowych, ale ze względu na zasadę zabezpieczania przyjęto jako minimum 500 m, żeby nie było problemów, jeśli się w przyszłości coś okaże. To tyle.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę zatem o konkluzję i rekomendację.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeżeli w ten sposób przyjąć, że nie ma tej szkodliwości, to być może te turbiny można montować na dachach wieżowców – jest wysoko i dobre miejsce. Jednak też chciałem zwrócić uwagę, że te odległości różnie są określane. Chyba największa odległość jest w Australii – 8,5 km. Być może to wynika z innych uwarunkowań, powiedzmy, terytorialnych, że te infradźwięki dalej się roznoszą. Natomiast wydaje mi się, że kwestie, które podnieśliśmy w dezyderacie, zostały wyjaśnione. Może występują pewne różnice, ale nie oznacza to, że wymagane są w tym zakresie dalsze wyjaśnienia. Znamy stanowisko i proponuję przyjąć tę odpowiedź.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Zatem jest rekomendacja, aby przyjąć odpowiedź. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja zdecydowała zgodnie z rekomendacją.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę przedstawiciela ministra rozwoju i technologii o przedstawienie uzupełnionej odpowiedzi na dezyderat nr 180 w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych.

Dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii Małgorzata Kutyła:

Dzień dobry państwu. Małgorzata Kutyła, dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami.

Mam przyjemność przedstawić uzupełnioną odpowiedź ministra rozwoju i technologii na dezyderat nr 180 Komisji do Spraw Petycji dotyczący uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych. Przedstawię w skrócie odpowiedź udzieloną przez ministra przy piśmie z 25 lipca i w uzupełnieniu z uwagi na upływ czasu przekażę państwu jeszcze informacje, które dotyczą faktów zaistniałych już po 25 lipca.

Jeżeli chodzi o ten złożony i bardzo trudny problem, to tak jak deklarowaliśmy w obu odpowiedziach, resort podejmował bardzo intensywne prace, żeby pozyskać przede wszystkim informacje z obszaru całego kraju na temat skali problemu, ponieważ znajomość tej skali pozwoliłaby podjąć inicjatywę ustawodawczą, a przede wszystkim oszacować skutki takiej inicjatywy. W piśmie z 25 lipca przedstawiliśmy informację o tym, że w ślad za ankietami, które wystosowaliśmy już na początku roku, nie na wszystkie ankiety otrzymaliśmy odpowiedzi, w związku z tym w czerwcu, dokładnie 10 czerwca, minister ponowił te ankiety, czyli poprosił ponownie spółdzielnie mieszkaniowe o uzupełnienie odpowiedzi. W takim skrócie mogę państwu przedstawić, że ta skala nam się zarysowała, aczkolwiek i tak nakładamy poprawkę na to, że nie wszystkie odpowiedzi wciąż do nas spłynęły. Mniej więcej wygląda to w ten sposób, że analiza pozyskanych

danych pozwala stwierdzić, że jest to, jeżeli chodzi o liczbę nieruchomości gruntowych, które były zabudowane jeszcze w okresie przedtransformacyjnym, czyli przed 1990 r., około 116 nieruchomości, na których łącznie znajduje się 445 budynków. Problem nieuzyskania tytułu prawnego dotyczy jednak spółdzielni, które budowały budynki już też po tym okresie, po grudniu 1990 r. Czyli to jest taka data przełomowa ten 5 grudnia, dlatego że do gruntów zabudowanych po tej dacie nie przysługiwały spółdzielniom te roszczenia, które ustawodawca wprowadzał jeszcze w latach 90. do obowiązujących przepisów. Zdiagnozowaliśmy, że liczba nieruchomości gruntowych zabudowanych po tej dacie, po 1990 r., wynosi 7, a położonych na nich jest tylko 161 budynków.

Następnie wiedząc, że te dane nie są… Znaczy przykładem tego, że te dane jeszcze nie są kompletne i nie są pełne, jest chociażby to, że próbując oszacować liczbę lokali, które są posadowione w tych budynkach, z naszych ankiet wyszacowaliśmy, że jest to około 48 906 lokali, czyli można przypuszczać, że prawie 50 000. Natomiast z informacji uzyskiwanych od stowarzyszeń skupiających właśnie środowiska tych spółdzielców mieszkaniowych i zarządców nieruchomości wynika, że w samej Warszawie ta liczba oscyluje wokół 100 000. Jest to taki przykład, w jakich granicach się poruszamy, próbując oszacować właśnie tę skalę problemu, panie przewodniczący.

Teraz mając świadomość, że chyba więcej już nam się nie uda tych danych zgromadzić, tak jak deklarowaliśmy, resort wystąpił jednak z propozycją inicjatywy ustawodawczej z uwagi na bardzo incydentalny charakter tej regulacji, która jest dedykowana bardzo złożonym i szczególnym stanom prawnym, bo to są bardzo różne tytuły, albo brak tytułu, albo w ogóle tytuły takie nietrwałe, typu różne prawa obligacyjne, i to są różne daty zabudowania. Są to również różne sprawy w toku, które próbowaliśmy zbadać i uzyskaliśmy taką odpowiedź z ankiet, że w tym momencie jest mniej więcej około 80 spraw w toku, więc też trzeba było się w tym projekcie ustawy odnieść odrębnie do takich spraw.

Opracowaliśmy projekt, wydaje nam się, kompromisowy, który wyważa interesy spółdzielni i przede wszystkim poprzednich właścicieli gruntów czy też właśnie prywatnych, czy też przede wszystkim publicznych właścicieli, do których będzie można kierować wnioski o regulację stanu prawnego. W sierpniu wystąpiliśmy z wnioskiem o wpis do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów projektu ustawy, który by kompleksowo tę kwestię uregulował. Oczywiście z tym projektem będzie się można wkrótce zapoznać. W skrócie powiem, że proponujemy przyznanie spółdzielniom mieszkaniowym borykającym się z tym problemem nowego roszczenia. Przede wszystkim takiego roszczenia, które obejmie już wszystkie grunty, czyli te, w stosunku do których nie przysługiwały te roszczenia zawarte w poprzednich przepisach, czyli w szczególności w art. 208 ustawy o gospodarce nieruchomościami, jak również to roszczenie objęłoby takie stany prawne, które zaistniały już po grudniu 1990 r., do których te poprzednie roszczenia też się nie odnosiły.

Zaproponowaliśmy również uzupełnienie katalogu, rozszerzenie katalogu przesłanek odmowy uwzględnienia tzw. wniosku dekretowego. Ponieważ ten katalog obowiązuje, ale też nie ma tam wprost, enumeratywnie wymienionej właśnie takiej przesłanki, która dotyczyłaby lokali należących do spółdzielni mieszkaniowych i zajętych przez osoby, którym przysługują prawa spółdzielcze. Po wysłaniu w sierpniu wniosku o wpis otrzymaliśmy 12 października pozytywną decyzję o wpisaniu projektu do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów. W tym momencie jest to właśnie uaktualniona informacja, której nie mogliśmy jeszcze państwu w lipcu przedstawić. Kończymy już ten projekt na bazie danych, jakimi dysponujemy, i będziemy w ciągu najbliższych dni występowali już na zewnątrz z tym projektem, czyli przekażemy do konsultacji publicznych i do uzgodnień międzyresortowych. Oczywiście będziemy państwa informowali o dalszym toku prac. Liczymy na to, że otrzymamy z różnych… Wiadomo, że będą tutaj się ścierały różne grupy interesów, ale liczymy na to, że jest to tak ważny społecznie problem – bo problem dotykający jednak prawa do mieszkania, do poczucia bezpieczeństwa wielu mieszkańców, przede wszystkim na obszarze Warszawy – że będzie tutaj też wsparcie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo dziękuję.

Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w uzupełnionej odpowiedzi na dezyderat 180 w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości będących w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych uzyskaliśmy wyczerpujące informacje. Regulowana materia dotyczy prawa własności. Tutaj było wskazane, że potencjalne działania wskazywały ograniczoną skuteczność i za celowe uznano podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Czyli mając na uwadze powyższe, w imieniu Komisji do Spraw Petycji wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat 180.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Szanowni państwo, myślę, że to jest kolejna sprawa, która pokazuje siłę petycji. Jest to niezwykle wartościowy instrument inicjowania prac nad kwestiami, które być może nie są zauważalne z tej perspektywy makro, a wielu ludzi tego doświadcza. Myślę, że dla nas wszystkich, jak tutaj jesteśmy, taką satysfakcją jest też sprawa Lipnicy Wielkiej, że ta ustawa dla jednej gminy, która wydawała się na początku zupełnie karkołomna i niemożliwa do realizacji, została zrealizowana dzięki pracom prowadzonym w naszej Komisji. Myślę, że dlatego ten system warto rozwijać i warto go upowszechniać, żeby jak najszerzej była świadomość, że tą drogą można rzeczywiście czynić nasz świat lepszym.

Szanowni państwo, jest rekomendacja, by przyjąć przedstawioną odpowiedź ministra rozwoju i technologii w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, w kolejnym punkcie proszę ponownie przedstawiciela ministra rozwoju i technologii o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 254 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie procedur zmiany przeznaczenia terenu na cele budownictwa mieszkaniowego. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii Łukasz Marciniak:

Dzień dobry państwu. Łukasz Marciniak, jestem zastępcą dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Przechodząc do rzeczy, potwierdzamy opinię Biura Analiz Sejmowych, że petycja jest niezasadna. Co do zasady trzeba wziąć pod uwagę, że przeznaczenie lub jego zmianę określa się w planie miejscowym. W przypadku braku planu miejscowego są ustalane warunki zabudowy, które jednocześnie nie ustalają przeznaczenia, ale umożliwiają zabudowę zgodnie z innymi przepisami. Zwracam uwagę, że uchwała mieszkaniowa dopuszcza budowę budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz powyżej dziesięciu budynków mieszkalnych jednorodzinnych nawet niezgodnie z planem miejscowym, jeżeli jest to zgodne ze studium. Ograniczony jest katalog wskazań studium, które mogą być niehonorowane przez uchwałę mieszkaniową, są to na przykład tereny kolejowe, tereny usług pocztowych. Może na razie skończę.

Co do zasady uchwała mieszkaniowa ma na celu budowę zespołów mieszkaniowych, czyli tak jak wspomniałem wcześniej, przynajmniej dziesięciu budynków mieszkalnych jednorodzinnych albo budynku mieszkalnego wielorodzinnego, który dopuszcza budowę powyżej dwudziestu pięciu lokali. Propozycja, która została złożona przez osobę fizyczną, wskazuje, że można by było budować nawet jeden budynek mieszkalny, przynajmniej tak domniemywamy, że do tego prowadzi ta propozycja, na podstawie uchwały mieszkaniowej. Ponadto w propozycji znajduje się coś na kształt procedury, co zrobić w przypadku, gdy na danym terenie jest plan miejscowy, który nie pozwala budować budynku mieszkalnego, ale również studium, które uniemożliwia usytuowanie zabudowy mieszkanio-

wej. Jako argument zostało wskazane, że przepisy planu miejscowego na przykład nie weszły w życie w ciągu dwudziestu lat od jego uchwalenia.

Należałoby wziąć pod uwagę to, w jaki sposób się uchwala plany miejscowe. Czasami plany miejscowe uchwalają określone przeznaczenie z punktu widzenia, żeby na przykład utrzymać to przeznaczenie, które jest w danym momencie, biorąc pod uwagę uwarunkowania takie jak: ekonomiczne, społeczne, przyrodnicze – tutaj bierzemy pod uwagę geologiczne, hydrologiczne, nawet w ramach ochrony przyrody takie rzeczy jak korytarze ekologiczne. Jest to ta część planowania, która nie jest oparta o inne przepisy, ale o to, że w miejscu, o którym mówimy, następuje przejście na przykład dzikiej zwierzyny. Dlatego proponujemy, żeby nie procedować dalej tej propozycji.

Zwracam jeszcze uwagę na to, że jesteśmy w trakcie sporządzania reformy systemu planowania przestrzennego. Pierwszy etap reformy – ustawa zmieniająca jest przez nas przygotowana, jest ogłoszona w RCL-u. W tej chwili przygotowujemy się do przedłożenia jej na Stały Komitet Rady Ministrów. W momencie, gdy zostanie przyjęta przez rząd, ustawa przejdzie do Sejmu. W ustawie proponujemy nowy system planowania przestrzennego, oparty o plan ogólny, który zgeneralizuje przeznaczenia. Skrócimy procedury dotyczące uchwalania planów miejscowych, umożliwimy pewne zmiany co do konsultacji społecznych. Zakładamy, że te zmiany będą pozytywne, ponieważ pozwolą w szerszy, dokładniejszy sposób zapoznać się z proponowanymi przepisami planu miejscowego. Dopuszczają również informowanie pocztą elektroniczną osób, które są zainteresowane planowaniem przestrzennym. Jednocześnie zakładamy, że te zmiany nie spowodują przedłużania się procedury, jak ma to miejsce obecnie.

W ramach tej reformy również proponujemy takie narzędzie jak ZPI, to jest zintegrowany projekt inwestycyjny, który umożliwi usytuowanie nowej zabudowy na podstawie planu miejscowego na wniosek inwestora. W tym momencie jeżeli jest to zgodne z planem ogólnym, inwestor złoży zapotrzebowanie, będzie partycypował w kosztach rozbudowy infrastruktury czy to społecznej, czy technicznej – i wtedy taki plan miejscowy zostanie przygotowany i uchwalony.

Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Petycję referował pan poseł Robert Warwas, proszę o pana stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, proponowana w petycji regulacja dotyczy umożliwienia zmiany przeznaczenia terenu na cele indywidualnego budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego lub na cele usługowe i tu, jak zostało powiedziane, wykracza ona poza zakres przedmiotowy ustawy mieszkaniowej. Natomiast obejmuje swoim zakresem ustawę dotyczącą planowania i zagospodarowania przestrzennego, nad którą toczą się w tej chwili zaawansowane prace – nad reformą systemu planowania przestrzennego. W ubiegłym tygodniu uczestniczyłem w takich konsultacjach z samorządami i samorządowcy pozytywnie oceniają proponowane przez ministerstwo zmiany. Dlatego wydaje się, że w jakiejś części ta sprawa zostanie uregulowana. Nie przedłużając, wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat 254.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji, by przyjąć przedstawioną odpowiedź, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła odpowiedź. Bardzo państwu dziękuję.

Teraz dwa punkty, w których referentem petycji jest pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę w punkcie dziewiątym o przedstawienie petycji w sprawie uchylenia art. 24 ust. 3–7 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu doprowadzenie do zmiany ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy polegającej na skreśleniu ust. 3–7 w art. 24. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymagania formalne.

Jak wskazuje wnioskodawca petycji, w aktualnym stanie prawnym postanowienia art. 24 ust. 3–7 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy obligują inspektorów pracy, w przypadku gdy kontrola ma dotyczyć przedsiębiorców, do okazania osobie reprezentującej podmiot kontrolowany poza legitymacją służbową także upoważnienia do kontroli. Przed dniem 23 sierpnia 2004 r. kontrola wszystkich podmiotów odbywała się po okazaniu legitymacji służbowej.

Na uwagę zasługuje również fakt, że zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 3 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy podmiot mający być objęty kontrolą wskazywany jest w planie pracy sporządzanym przez inspektora pracy, który podlega uprzedniemu zatwierdzeniu przez właściwego okręgowego inspektora pracy. Zatem nałożenie na inspektorów pracy obowiązku zdaniem autora petycji pogłębia biurokrację oraz jest zbędne, gdyż zgodnie z postanowieniem konwencji nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy legitymacja służbowa zrównana została z pełnomocnictwem. Ponadto w dyspozycji art. 24 ust. 2 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że legitymacja służbowa potwierdza tożsamość i uprawnienia, co wskazuje na bezprzedmiotowość regulacji określonej aktualnie obowiązującymi przepisami w art. 24 ust. 3–7 omawianej ustawy.

Reasumując, jak wskazuje Biuro Analiz Sejmowych, wymóg okazania upoważnienia do przeprowadzenia kontroli u przedsiębiorcy odpowiada ustawowym zasadom określającym warunki prowadzenia działalności przez przedsiębiorców. Natomiast konwencja nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy określa uprawnienia inspektorów pracy zaopatrzonych w odpowiednie pełnomocnictwo wobec pracodawców i nie uszczegóławia rodzaju tych pełnomocnictw.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Rozumiem, że przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy chcą też przedstawić stanowisko. Bardzo proszę.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Dziemińska:

Małgorzata Dziemińska, zastępca głównego inspektora pracy.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wprowadzenie upoważnień do kontroli przedsiębiorców w 2004 r. rzeczywiście wywarło istotny i negatywny wpływ na organizację pracy Państwowej Inspekcji Pracy. Zgadzam się z przedstawionym wcześniej stanowiskiem, że jest to zbędna biurokracja dla naszej instytucji. Mamy wiele praktycznych przykładów, gdzie czasem mamy trudności z dostarczeniem upoważnienia, czasem z ustaleniem, jaki przedsiębiorca ma być na tym upoważnieniu wskazany. Takim koronnym przykładem mogą być budowy. Inspektor pracy, wchodząc na budowę, ma upoważnienie do kontroli na konkretną firmę. Natomiast okazuje się, że na budowie jest wielu podwykonawców i tak naprawdę tych upoważnień powinien mieć dużo, dużo więcej. Oczywiście możemy prowadzić kontrolę bez okazania upoważnienia, natomiast jesteśmy zobligowani do dostarczenia tego upoważnienia w ciągu trzech dni roboczych od rozpoczęcia czynności kontrolnych.

Mamy też trudności z orzecznictwem, ponieważ z jednej strony mamy ustawę o przedsiębiorczości, gdzie mamy trzy dni na dostarczenie upoważnienia, a z drugiej strony własną ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy, gdzie mamy siedem dni na dostarczenie. Tutaj też orzecznictwo jest różne, która ustawa jest bardziej szczegółowa, na podstawie której powinniśmy dopełniać wymogu formalnego dostarczenia upoważnienia.

Często zdarza się też tak, kiedy prowadzimy kontrole wnioskowane, że pracownicy nie wiedzą, u kogo tę pracę wykonują. Znają miejsce, wiedzą, w którym to jest miej-

scu, natomiast kto jest tak naprawdę pracodawcą – wymaga ustalenia przez inspektora pracy i dopiero zastępczo te upoważnienia są doręczane. Również kiedy mamy trudności w przeprowadzeniu czy w ogóle w zlokalizowaniu pracodawcy, kontrole wydłużają się poza okres 30 dni, co oznacza, że każde takie wystawione upoważnienie musi być po raz kolejny przedłużone. Czyli kolejny dokument, kolejny papier. Mam wrażenie, że funkcja, którą miało spełniać upoważnienie, zupełnie nie ma racji bytu na chwilę obecną. Tym bardziej że ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy dosyć szczegółowo określa zakres naszych czynności i możliwości, kiedy i jakie czynności możemy podejmować.

Przed 2004 r. inspektorzy pracy w sposób skuteczny prowadzili kontrole i to nie znaczy, że wszystkie były bez uprzedzenia. Wręcz przeciwnie, inspektor pracy bardzo często umawiał się na kontrolę, wszystko zależy od tego, jaki był zakres czynności kontrolnych. Natomiast kiedy mamy wątpliwości, czy jest konieczność szybkiego reagowania, wtedy tak naprawdę to upoważnienie jest dodatkowym utrudnieniem do podjęcia tych czynności albo koniecznością dopełnienia pewnych formalności.

Chciałam też zwrócić uwagę, że inspektor pracy jest jednoosobowym organem kontrolno-nadzorczym, co oznacza, że to on prowadzi kontrolę, on wydaje decyzje administracyjne. Natomiast w sytuacji upoważnień dochodzi do takiej sytuacji, że organ drugiej instancji, czyli okręgowy inspektor pracy, dodatkowo wydaje upoważnienie dla inspektora organu pierwszej instancji, żeby on w ogóle mógł rozpocząć taką kontrolę. Czyli jest dosyć dużo takich absurdów administracyjno-prawnych.

Również odnosząc się do komitetu ekspertów ds. stosowania konwencji i zaleceń Międzynarodowej Organizacji Pracy, w ramach sprawozdań, które wykonujemy z realizacji konwencji nr 81, ten komitet zwracał się do Polski o wskazanie środków podjętych lub przewidzianych: „o wskazanie środków podjętych lub przewidzianych mających na celu usunięcie wymogów posiadania wcześniejszej autoryzacji/upoważnienia przez inspektorów pracy w celu wykonywania ich prawa do dostępu do miejsca pracy podlegającego inspekcji w celu jej przeprowadzenia”. Jesteśmy przede wszystkim organem powołanym do nadzoru i kontroli bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów prawa pracy, ale tym głównym elementem jest bezpieczeństwo i higiena czy nawet legalność zatrudnienia. Wtedy rzeczywiście ta reakcja i też odpowiedzialność, którą nosi na sobie inspektor pracy przechodzący szczegółowe szkolenie, otrzymujący legitymację służbową, która jest drukiem ścisłego zarachowania… To nie jest tak, że legitymację dostaje osoba do tego nieupoważniona, ponieważ proces szkolenia też trwa około dwóch lat, inspektor składa również odpowiednie ślubowanie, więc w samej legitymacji, która jest też regulowana naszymi krajowymi przepisami, mamy informację, że inspektor pracy przeprowadza kontrolę bez uprzedzenia o każdej porze dnia i nocy. Czyli jest sporo takich sprzeczności między ustawą szczegółową o Państwowej Inspekcji Pracy a ustawą – Prawo przedsiębiorców.

Dlatego też Państwowa Inspekcja Pracy popiera uchylenie w art. 24 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy ust. 3–7. Natomiast dodatkowo ze względów też orzecznictwa, które wykształciło się na przełomie tych wielu, wielu lat stosowania tych przepisów, wnosimy również o równoczesne wyłączenie naszego organu, Państwowej Inspekcji Pracy, spod stosowania ustawy – Prawo o przedsiębiorczości. W art. 65 tej ustawy jest miejsce, żeby naszą instytucję wyłączyć, żeby nie było też takich rozbieżności co do dualizmu i szczegółowości obu tych ustaw.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, pani minister.

Poproszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Po tych wszystkich wyjaśnieniach wydaje się, że Komisja ma jasną sytuację. Chciałem tylko zaznaczyć, że sytuacja, która była prawie dwadzieścia lat temu, kiedy podejmowano działania, które miały mobilizować, wspierać przedsiębiorczość – one niekoniecznie w tej chwili powinny stanowić podstawę do różnego traktowania pracodawców. Ponieważ de facto w tej chwili z taką sytuacją mamy do czynienia. W związku z tym

rekomenduję Komisji po prostu podjęcie inicjatywy ustawodawczej realizującej postulat zawarty w petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Czy pani minister by poparła taką inicjatywę podjętą przez Komisję? Ponieważ to bardzo ważne dla nas, żeby przystąpić do tych prac.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Dziemińska:

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, zatem proszę o konkluzję i końcową rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, również rekomenduję podjęcie inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie. Jeśli jest pozytywna opinia Państwowej Inspekcji Pracy, to oczywiście proponuję kontynuować te prace przy tworzeniu inicjatywy ustawodawczej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję.

Pani minister, proszę.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Dziemińska:

Tak jak wspomniałam, przy takim rozszerzonym pakiecie z art. 65 w ustawie – Prawo o przedsiębiorczości.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Żeby to było spójne i całościowe.

Szanowni państwo, czy wobec rekomendacji, by Komisja podjęła prace w sprawie postulatu zawartego w petycji i właśnie tego postulatu potraktowanego całościowo, jest akceptacja? Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z inicjatywą ustawodawczą. Dziękuję.

Ostatni punkt naszego posiedzenia, ponownie proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie uchylenia art. 34 ustawy z 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe". Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu uchylenie art. 34 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe". Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji proponuje zmianę prawa oraz szukanie rozwiązań w celu podjęcia inicjatywy ustawodawczej, która ułatwiłaby inwestycje samorządom na nieruchomościach kolejowych, poprzez usunięcie art. 34 ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego PKP. Jak wskazuje autor petycji, ustawa z 1990 r., dotycząca komunalizacji mienia, otwierała możliwości uregulowania spraw między jednostkami Skarbu Państwa a samorządem terytorialnym. Jednak dotychczasowa praktyka gospodarki nieruchomościami pokazuje, że stan prawny wielu nieruchomości kolejowych objętych przepisami ustawy nie został jeszcze uregulowany poprzez wydanie stosownej decyzji komunalizacyjnej.

Petycja dotyka problematyki, w której nie doszło do wydania decyzji przez wojewodę i jednostka samorządu nie objęła nieruchomości w posiadanie pomimo rozpoczętego wieloletniego procesu komunalizacji. W 2000 r. wprowadzono ustawę o komercjalizacji

i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego PKP, która zdaniem wnioskodawcy doprowadziła do rozbieżnego orzecznictwa w zakresie tego, czy ustawa o komercjalizacji znosiła komunalizację terenów PKP.

Natomiast jak wskazuje Biuro Analiz Sejmowych, samo usunięcie art. 34 omawianej ustawy byłoby niewystarczające, gdyż przepisy dotyczące problematyki poruszanej w treści petycji umiejscowione są w całym rozdziale 5 ustawy o komercjalizacji, a nie wyłącznie w przywołanej w petycji regulacji. Co więcej, Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, że uchylenie art. 34 nie zlikwiduje jego skutków, które zaistniały z mocy prawa. Problem przedstawiony w petycji jest istotnym i złożonym zagadnieniem prawnym, lecz podjęcie wybiórczych działań w kontekście usunięcia art. 34 ustawy o komercjalizacji nie wydaje się być zasadne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji, by nie uwzględnić żądania zawartego w petycji, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek naszego posiedzenia. Bardzo dziękuję wszystkim za udział. Życzę dobrego popołudnia.

Zamykam posiedzenie Komisji.